

SŁOWO BISKUPA GLIWICKIEGO NA III NIEDZIELĘ ADWENTU

Bądźmy uczniami Chrystusa

Drodzy Bracia i Siostry, umiłowani Diecezjanie!

W niedzielę 2-go grudnia rozpoczęliśmy czas świętego Adwentu. Adwent to czas przygotowania się na godne przeżywanie świąt Bożego Narodzenia. Dla ludzi wierzących, przede wszystkim dla katolików, to jednocześnie początek nowego, kościelnego roku liturgicznego.

We wspólnocie Kościoła katolickiego w Polsce każdy rok kościelny, od wielu lat ma określony program duszpasterski. Myślą przewodnią ubiegłego roku było hasło: „Przypatrzmy się powołaniu naszemu”. Hasłem obecnego roku liturgicznego jest wezwanie „Bądźmy uczniami Chrystusa”.

I. Być uczniem Jezusa Chrystusa.

Drodzy Bracia i Siostry.

Jesteśmy uczniami Jezusa Chrystusa. Zdecydował o tym fakt przyjęcia Chrztu świętego, przez który Bóg uczynił nas nie tylko swoimi dziećmi, ale i uczniami swego Syna. Prawie wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w wieku niemowlęcym. Nie byliśmy świadomi tego co się dokonuje, jak również nie mieliśmy wpływu na decyzję naszych rodziców. Jednakże z upływem czasu, w okresie dorastania, mieliśmy obowiązek stawania się coraz bardziej świadomymi uczniami Jezusa Chrystusa. Aby być uczniem Chrystusa, muszę podjąć świadomą i dobrowolną decyzję – chcę, by Chrystus był i moim Mistrzem, i moim Nauczycielem, i to do końca naszego ziemskiego życia. Co to oznacza? Być uczniem Chrystusa, to znaczy wiązać się nie tylko z Jego nauką, ale przede wszystkim z Jego Osobą, z Osobą Jezusa Chrystusa. Zatem uczeń Chrystusa to ktoś, dla kogo w hierarchii wartości Bóg zajmuje zawsze pierwsze miejsce, to ktoś, dla kogo Bóg jest najwyższym autorytetem. Uczeń Chrystusa czyni nie to, co mu się podoba, co może podobać się innym, ale przede

wszystkim winien czynić to, co jest zgodne z wolą Bożą, co poleca czynić Wysłannik Ojca niebieskiego, Syn Boży Jezus Chrystus, i co zawarte jest w Jego Ewangelii. Uczeń Chrystusa i w sobie i w innych odtrąca to, co grzeszne, co egoistyczne, to, co odgradza od Boga, co człowiekowi przeszkadza kochać i Boga i bliźniego. Jezus do tych co słuchają Jego nauki i uwierzyli w Niego mówi: „Jeśli trwacie w nauce mojej, jesteście prawdziwie moimi uczniami” (J 8, 31).

Konsekwencją trwania w nauce Chrystusa, jest podjęcie pewnych zobowiązań, jak również złożenie wypływającej z przyjętych zobowiązań ofiary. Są wśród nas chrześcijan tacy, którzy chcą iść za Chrystusem, ale nie chcą poddać się wszystkim Jego wskazaniom. Wybierają z nauki Chrystusa to, co nie wymaga wysiłku i samozaparcia. Nie akceptują np. prawa do ochrony życia nienarodzonych, czy prawa do życia i opieki dla nieuleczalnie chorych, co więcej odrzucają niektóre przykazania, zarówno Boże, jak i kościelne. Trudno im zrozumieć naukę Chrystusa o wybaczeniu czy też przyjąć i realizować przykazanie o miłości nieprzyjaciół. A Chrystus wyraźnie powiedział: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13, 35).

II. Stawać się uczniem Jezusa Chrystusa

Drodzy Bracia i Siostry.

Jezus Chrystus skierował do swoich uczniów bardzo wyraźny nakaz: „Idźcie tedy na cały świat i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” (Mt 28, 19).

Sługa Boży Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej „O katechezie” (16.10.1979 r. n. 1 i 30) posługuje się innym przekładem przytoczonego cytatu. Pisze mianowicie: „Idźcie tedy na cały świat i uczyńcie uczniami wszystkie narody chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”. Bycie uczniem Chrystusa, zakłada coraz większe doskonalenie siebie i innych. Kształtowanie –

doskonalenie – postawy ucznia Chrystusa wymaga ciągłej formacji i to zarówno osób duchownych jak i osób świeckich. „Czynić uczniami” to podejmować wysiłki duszpasterskie celem uświadomienia potrzeby i radości bycia uczniem Chrystusa. Temu celowi ma służyć także tegoroczny program homiletyczny, jak również program rekolekcji czy misji parafialnych.

Akcent kształtowania ucznia chrystusowego powinien być również wprowadzony w liczne dni skupienia dla wszelkich grup parafialnych i ponad parafialnych. Droga kształtowania postawy ucznia Chrystusa musi być dostosowana do działalności w konkretnych wymiarach naszych czasów. Osiągnięciu takich zamierzeń służą programy formacyjne różnych grup kościelnych. Wielkim dobrem takiej pracy formacyjnej jest to, że odbywa się ona właśnie w grupach – a to oznacza, że każde nowe doświadczenie wiary jest równocześnie wpisane w doświadczenie życiowe członków takiej grupy.

W programach formacyjnych znajdują się opisy dróg stawania się uczniem Chrystusa od chwili podjęcia decyzji o przyłączeniu się takiej grupy aż do momentu podjęcia odpowiedzialności za jakiś konkretny odcinek życia Kościoła, chociażby tylko na terenie swojej parafii czy dekanatu.

Drodzy Bracia i Siostry! Nie bójcie się podjąć tej decyzji, zwłaszcza, wy młodzi. Niech pomocą w jej podjęciu służą wam wasi duszpasterze, katecheci czy może odpowiednio przygotowani animatorzy. Decyzja wejścia do danej grupy formacyjnej ma wam też uświadomić, że uczeń w tej grupie nie jest sam, przynależąc do grupy ma oparcie i przykład wiary innych członków grupy.

Umiłowane Siostry i Bracia! Powstawanie i rozwijanie parafialnych grup formacyjnych staje się z każdym rokiem coraz większą koniecznością duszpasterską i można rzec, że jest nakazem chwili.

Wielką rolę w procesie formacyjnym odgrywa również rodzaj grupy formacyjnej, która w danej parafii może mieć jakieś szczególne podłoże, z którego wypływa a w końcu przynosi określone owoce. Miejscem przeżywania formacji jest zawsze parafia, która jest powołana do tego, aby

rodzić do życia nowych i coraz to nowych uczniów Chrystusa.

W życiu Kościoła Katolickiego w naszym kraju spotykamy różnego rodzaju grupy formacyjne.

- Istnieje formacja biblijna, która może mieć różne formy np. medytacje biblijne, dzielenie się Ewangelią, kręgi biblijne,
- znana jest ewangeliczna rewizja życia,
- inną grupę stanowi tzw. formacja liturgiczna, aby Eucharystia stawała się programem życia i fundamentem „duchowości eucharystycznej”. Formą tej pracy może być praca z ministrantami, scholą i zespołami liturgicznymi,
- jest grupa formacji duchowej – to różnego rodzaju grupy Szkoły Modlitwy.
- Wspomnieć też trzeba grupę formacji eklezjalnej – kościelnej, która zmierza do tego, by lepiej zrozumieć tajemnicę Kościoła, by odkrywać w nim swoje miejsce zaangażowania i uczyć się brać odpowiedzialność za Kościół.
- Grupą, która budzi szczególną nadzieję w Kościele, są wolontariusze. Są oni tam, gdzie potrzebna jest bezinteresowna pomoc, okazywana także w postawie samarytańskiej. Taką grupę widzimy w gliwickim Hospicjum, takie grupy, jakże potrzebne widzimy w parafialnych zespołach „Caritas”.

Bracia i Siostry w Chrystusie Panu.

Już za parę dni święta Bożego Narodzenia. Składać będziemy sobie życzenia. Do naszych najbliższych i ukochanych zbliżymy się z podarunkami. Jaki podarunek złożycie Bożej Dziecinie? A może decyzję wstąpienia do jakiejś grupy formacyjnej?

Moje życzenia, do was skierowane na święty czas Bożego Narodzenia i na nadchodzący rok 2008 są proste: Stawajcie się coraz lepszymi uczniami Chrystusa. Miejcie odwagę podejmowania decyzji i poddania się formacji, celem bycia coraz to bardziej autentycznym uczniem Jezusa Chrystusa.

+ Jan Wiczorek
Biskup Gliwicki

Gliwice, 23 listopada 2007 r.